

JESIEŃ

W tym roku jesień piękna do nas zawitała.

Mamo, mamo, woła Tola i Ola, jesień nas poprostu oczarowała.

W słońcu każde z drzew inaczej wygląda. Jedno z nich jakby całe złotem obsypane było. Takie drzewo przed wszystkimi będzie się zapewne mocno chwaliło.

Inne srebrną nicią otulone jakby srebrem całe posypane było. I też, też będzie się swym bogactwem chwaliło. Spójrzcie, spójrzcie na to drzewo! Co tam dalej stoi woła mama. Od czerwonych liści jak się ono całe mieni. Tolu i Olu a może komuś czerwona farba się na nie wylała i to drzewo tak pięknie pomalowała. Powiedziała mama.

Żołędź cały brązem nas szokuje. Tak wygląda jakby całe czekoladą oblane było, a w słończku jaki połysk piękny ma. Taki, jak prawdziwa czekoladowa polewa. Oj, czekolady, czekolady dużo mamy na tych drzewach tej jesieni. Czego więcej nam potrzeba! Woła Tola i Ola.

Popatrzcie a te brzozy co stoją tu przy drodze w jednym szeregu i w jednym kolorze.

Wyglądają jak modelki na wybiegu. Wszystkie równo są ubrane nóżki biało-czarne rajstopki przykrywają a sukieneczki z delikatnych żółtych liści na sobie mają.

Mamo, mamo, dziewczynki z dala wołają. Obie stwierdziłyśmy że te brzozy to tak wyglądają jakby naprawdę modelkami były i jesień w tym lesie chwaliły.

Dziewczynki poszły z mamą dalej podziwiając uroki jesieni.

Patrz a tam jarzębina piękna stoi i swoimi owocami się chwali, a tuż obok niej bez czarny i też się swymi chwali owocami. Owoce jego są dużo drobniejsze. Popatrzcie, popatrzcie i wybierajcie na korale sobie. Która z Was jakie chce korale mieć? Jakie duże i w jakim chce kolorze? Niech wybiera bo ich dużo jest, więc wybierać sobie może!

Dalej cóż widzimy jeszcze większe kule czerwone! To dzikiej róży owoce takie dorodne, to jest głóg mówi mama, może z niego chcecie mieć korale?

Wtem z dala słyhać bierzcie i zrywajcie mnie! To tak głośno woła głóg i oznajmia. Jestem bardzo zdrowy, na przeziębienia i na zimowe herbatki jestem już dojrzały i gotowy. A jak chcecie korale ze mnie mieć to też bierzcie mnie.

Jesień dużo darów dla nas ma Tolu i Olu, to naprawdę piękna pora roku. Dziewczynki nie zapomnijcie o zbieraniu kasztanów i żołędzi mówi mama. Czeka ją przecież na nie zwierzątko by zapasy na zimę zrobić, by się zimą nie głodzić.

Grażyna Schneider